

Sygn. akt VI RCa 199/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Niewiadomska

Sędziowie: SO Jolanta Biernat – Kalinowska (spr.)

SO Jolanta Piórkowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Sylwia Łastowska

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2018 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego **K. S.** reprezentowanego przez ustawową przedstawicielkę E. P.

przeciwko **P. S.**

o **alimenty**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 21 maja 2018 roku

sygn. akt III RC 479/17

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 o tyle tylko, że alimenty tam zasądzone pozostawia w wysokości po 500 zł (pięćset złotych) miesięcznie;

b) w punkcie 4 w ten sposób, że odstępuje od obciążenia pozwanego opłatą stosunkową od zasądzonych alimentów;

II. koszty procesu za instancję odwoławczą między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 199/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 maja 2018 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie, sygn. akt III RC 479/17 zasądził od pozwanego P. S. na rzecz małoletniego K. S. tytułem alimentów kwotę 500 zł miesięcznie za okres od dnia 24 lipca 2017 r. do dnia 20 maja 2018 r. oraz kwotę po 650 zł miesięcznie poczynając od dnia 21 maja 2018 r., płatnych do 10 dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat do rak ustawowej przedstawicielki małoletniego powoda – E. P. (punkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt II), zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (punkt III), nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa

(Kasy Sądu Rejonowego w Olsztynie) kwotę 390 zł tytułem kosztów sądowych, od których powód był zwolniony (punkt IV) oraz nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności (punkt V).

Sąd Rejonowy uzasadnił decyzję ustaleniem, że powód jest synem pozwanego, który zamieszkuje oddzielnie.

Sąd ustalił, że małoletni ma obecnie 7 lat. Od 01 września 2018 r. rozpocznie naukę w szkole podstawowej w związku z czym nieaktualne staną się ponoszone przez jego matkę koszty przedszkola i odbywających się w nim zajęć dodatkowych. Dalej Sąd ustalił, że koszty związane z zabezpieczeniem potrzeb mieszkaniowych małoletniego i jego bieżącego utrzymania mieszczą się w granicach przeciętnych. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że pozwany czyni na rzecz syna świadczenia rzeczowe – kupuje mu odzież, obuwie, przygotowuje wyprawkę do szkoły. Ponadto utrzymuje systematyczny kontakt z dzieckiem w trakcie którego ponosi koszty jego utrzymania.

Wysokość alimentów Sąd I instancji uzasadnił usprawiedliwionymi potrzebami powoda oraz możliwościami zarobkowymi i majątkowymi pozwanego. W ocenie Sądu Rejonowego uwzględnienie roszczenia małoletniego w pełni co do wysokości oznaczałoby faktycznie obciążenie pozwanego w całości kosztami jego utrzymania i wychowania. Jednocześnie Sąd, z uwagi na okoliczność, iż małoletni do września 2017 r. rozpocznie edukację szkolną, dostrzegł potrzebę zróżnicowania wysokości alimentów na przyszłość i za okres trwania postępowania. Uznał, że ustalona zabezpieczeniem kwota w wysokości po 500 zł miesięcznie nie będzie wystarczająca w przyszłości i podwyższył wysokość należnych małoletniemu alimentów do kwoty po 650 zł miesięcznie od dnia wyrokowania.

Apelację od wyroku w części tj. w zakresie punktu I i IV złożył pozwany zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 135 § 1 i 2 kro poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że kwota zasądzona od niego po 650 zł miesięcznie od 21 maja 2018 r. tytułem alimentów na rzecz małoletniego powoda jest adekwatna do jego usprawiedliwionych potrzeb oraz na bezpodstawnym przyjęciu, że sytuacja materialna matki małoletniego nie pozwala na wykonywanie obowiązku alimentacyjnego wobec syna w większym niż dotychczas wymiarze,
2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na niewszechstronnym i niepełnym rozważeniu dowodów,
3. błędną ocenę stanu faktycznego mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

W konsekwencji wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez obniżenie zasądzonych alimentów do kwoty po 500 zł od dnia 21 maja 2018 r. oraz o zmianę wyroku w przedmiocie ściągnięcia od niego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 390 zł tytułem kosztów sądowych, od których powód został zwolniony poprzez nieobciążanie go tymi kosztami. We wniosku alternatywnym wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wskazał, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił miesięczny koszt utrzymania małoletniego powoda, a tym samym jego miesięczny udział w kosztach utrzymania syna. Zwrócił uwagę, że małoletni od września 2018 r. rozpocznie edukację szkolną ustanie zatem konieczność ponoszenia wydatków związanych z miesięcznym chesnym za przedszkole oraz za organizowane w nim zajęcia ogólnorozwojowe. Nadto matka powoda nie poniesie kosztów zakupu podręczników szkolnych, których zakup finansuje Państwo oraz otrzyma jednorazowe wsparcie finansowe w kwocie 300 zł w ramach rządowego programu Dobry Start. Podkreślił, że poza przekazywaniem matce małoletniego kwoty po 500 zł miesięcznie na jego utrzymanie czyni na jego rzecz świadczenia rzeczowe oraz systematycznie się z nim spotyka. W trakcie realizowanych kontaktów zabezpiecza potrzeby syna tj. wyżywienie, atrakcje, zabawki. Zwrócił uwagę, że chciałby w większym stopniu czynić większe starania o wychowanie i rozwój małoletniego oraz dokonywać zakupów na jego rzecz jednak nieracjonalna postawa matki małoletniego uniemożliwia mu to.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wprowadził prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie, jednakże na podstawie tak poczynionych ustaleń wysnuł wnioski, których to Sąd Okręgowy nie jest w stanie ostatecznie zaaprobować. W ocenie Sądu Okręgowego zasadnym jest uwzględnienie żądania pozwanego poprzez nie różnicowanie wysokości alimentów.

Bezspornym jest, że zgodnie z treścią art. 133 kro, rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba, że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Obowiązek alimentacyjny rodziców względem małoletniego dziecka spoczywa na obojgu rodzicach, chyba, że któreś z nich nie ma możliwości wypełniania tego obowiązku. W myśl art. 135 § 1 kro zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie albo wobec osoby niepełnosprawnej może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego (§ 2).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy przeprowadzając postępowanie dowodowe w sprawie ustalił, że koszt utrzymania małoletniego mieści się w granicach 1 000 – 1 100 zł miesięcznie. Tym samym uznał, że udział pozwanego w tych kosztach winien wynosić 500 zł miesięcznie. Sąd Okręgowy te ustalenia w pełni podziela.

Zdaniem Sądu Okręgowego różnicowanie przez Sąd Rejonowy ustalonych alimentów i zasądzenie ich w kwocie po 650 zł miesięcznie od dnia wyrokowania jest wygórowane. Sąd I instancji uzasadniając różnicowanie wysokości zasądzonych alimentów powołał się na okoliczność, że małoletni od 01 września 2018 r. rozpocznie edukację szkolną, co znaczenie zwiększy koszty jego utrzymania. Z takim uzasadnieniem nie sposób się jednak zgodzić. Słusznie podniósł pozwany, że z chwilą, gdy małoletni rozpocznie edukację szkolną ustanie konieczność ponoszenia wydatków związanych z miesięcznym czesnym za prywatne przedszkole do którego do tej pory uczęszczał i za organizowane w nim zajęcia dodatkowe. Niewątpliwie edukacja szkolna wiąże się ponoszeniem kosztów jednak nie są to koszty stałe. Podkreślić należy, że obecnie podręczniki i ćwiczenia są finansowane przez Państwo. Nadto, od września 2018 r. rodzice dzieci uczących się otrzymują kwotę 300 zł w ramach rządowego programu Dobry Start na zakup wyprawki szkolnej. Tym samym nie można uznać, że od września 2018 r. koszt utrzymania małoletniego znacząco wzrośnie.

Podkreślić należy, że usprawiedliwione potrzeby dziecka są zaspokajane nie tylko poprzez dostarczanie środków pieniężnych ale i poprzez osobiste starania o jego wychowanie. Z dotychczas zgromadzonych dowodów wynika, że kontakt pozwanego z dzieckiem jest prawidłowy – pozwany spędza czas z synem, zapewnia mu liczne atrakcje. Pozwany niewątpliwie czyniłby większe osobiste starania o wychowanie i rozwój małoletniego, gdyby jego matka umożliwiła mu częstszy kontakt z nim.

Nadto nie można nie wziąć pod uwagę, że pozwany partycypuje w kosztach utrzymania syna dodatkowo poza regularnym płaceniem alimentów. Dokonuje bowiem na jego rzecz świadczeń rzeczowych. Kupuje mu odzież, zabawki. Ponosi koszty jego utrzymania w czasie kontaktów, które stara się uatrakcyjnić. Nie można pozwanemu czynić zarzutu, że nie przekazuje matce dziecka rzeczy, które kupuje małoletniemu a tym samym nie partycypuje w kosztach utrzymania małoletniego. Podkreślić należy, że są to rzeczy małoletniego z których tylko on korzysta. Poza tym logiczne wydaje się aby chłopiec miał u ojca jakieś ubrania, czy zabawki. Trudno bowiem oczekiwać by za każdym razem, gdy udaje się do ojca zabierał stos rzeczy. Rozwiązanie takie jest również wygodne dla matki małoletniego, która nie musi pakować go na każdy kontakt z ojcem.

Mając na uwadze powyższe zdaniem Sądu Okręgowego brak jest podstaw do różnicowania kwoty alimentów zasądzonych od pozwanego na rzecz syna.

Sąd Okręgowy uwzględnił również argument pozwanego, że skoro nie dał powodu do wytoczenia sprawy i przy pierwszej czynności procesowej uznał powództwo to należy mu się zwrot kosztów. Tym samym Sąd Okręgowy zmienił punkt IV wyroku Sądu Rejonowego i odstąpił od obciążania pozwanego opłatą stałą od zasądzonych alimentów.

Z tych też względów, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzeczono jak w punkcie I. wyroku.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami.